

**Stanisław Kucharzyk**  
Bieszczadzki Park Narodowy  
Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny BdpN  
ul. Belska 7, 38–700 Ustrzyki Dolne  
skucharzyk@bdpn.pl

*Received: 18.03.2017*  
*Reviewed: 22.06.2017*

## **ZNACZENIE PARKÓW NARODOWYCH DLA OCHRONY LASÓW NATURALNYCH – PROBLEMY DO DYSKUSJI**

### **The importance of national parks for the protection of natural forests – problems for discussion**

**Abstract:** Forests occupy 62% of the Polish national park area, with only 29.5% of them covered by strict protection, although they mostly represent natural potential vegetation of the region. This article is a discussion in which selected reasons for underestimating the strict protection of forest ecosystems in national parks are presented. Particular attention has been paid to the following issues:  
– what role should national parks play in protecting of biodiversity, and in particular strictly protection areas?  
– what are the benefits and costs of using active protection or the strict one?  
– can natural forests be a benchmark for economic activity or a reference sample?  
– what is the role of the forest of national parks in meeting the various functions of forest ecosystems?

**Key words:** nature conservation, national parks, strictly protection, biodiversity, old-growth-forest, multifunctional sustainable forest management, discussion.

### **Wstęp**

Ekosystemy leśne zajmują 62% powierzchni polskich parków narodowych, przy czym aż w osiemnastu z dwudziestu trzech parków lasy stanowią ponad połowę powierzchni (Bochenek 2016). Taki udział lasów jest dwukrotnie większy niż średnia lesistość Polski (29,4%); wydaje się, że odsetek ten jest jednak i tak mały jeśli spojrzymy na definicję parków narodowych w klasyfikacji Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN). Według IUCN kategoria II (park narodowy) to duży obszar naturalny lub zbliżony do naturalnego, gdzie chroni się wielkoskalowe procesy ekologiczne, ekosystemy i gatunki. Nie ma potrzeby chyba przypominać, że to właśnie lasy stanowią aż 98,7% potencjalnej roślinności naturalnej Polski (Matuszkiewicz 2008). Mimo tego, że najwyższą formą ochrony obejmowano w Polsce obszary najmniej przekształcone, a kierunek spontanicznych procesów ekologicznych jest również „puszczański”, tylko 29,5% lasów w parkach narodowych jest objęte ochroną ścisłą (Bochenek 2016). Pozostałe 70% chronione jest czynnie poprzez „*stosowanie...zabiegów ochronnych w celu*

*przywrócenia naturalnego stanu ekosystemów i składników przyrody*” (Ustawa o ochronie przyrody 2004). Można więc odnieść wrażenie, że albo przyrodnicy i leśnicy tworzący parki narodowe popełniali kardynalne błędy typując do objęcia tą formą ochrony rozległe obszary wymagające „*przywrócenia naturalnego stanu*”, albo też nasz system prawny i standardy IUCN nie przystają do współczesnych paradygmatów nauk przyrodniczych i leśnych. Jakie czynniki wpływają na to, że obszar na którym w sposób „całkowity i trwałe zaniechano bezpośredniej ingerencji człowieka” jest stosunkowo niewielki (Ustawa o ochronie przyrody 2004)? Przyczyny takiego stanu wydają się dość złożone i wymagają pogłębionej analizy. Niniejszy artykuł jest jedynie głosem w dyskusji odnoszącym się do wybranych pytań dotyczących funkcjonowania lasów chronionych ściśle, a zwłaszcza:

- czy naturalność czy różnorodność biologiczna?
- realizacja zasady „*primum non nocere*”?
- wzorzec dla działań gospodarczych?
- próba zerowa (referencyjna)?
- placebo czy panaceum?

## Naturalność czy różnorodność biologiczna?

Przyczyny współczesnego niedoceniańa ochrony ścisłej mogą mieć w pewnym sensie podłoże aksjologiczne, wynikające z przewartościowania pojęcia „naturalności” i spopularyzowania w latach 80. ubiegłego wieku idei „różnorodności biologicznej” (Szwagrzyk 2010, 2014). Chociaż współczesny nestor polskiej ochrony przyrody prof. Romuald Olaczek (2014) widzi te dwie wartości jako komplementarne, określające ogólne właściwości życia na Ziemi (naturalność - treść, różnorodność – forma życia), to jednak na skutek nieporozumień leksykalnych, metodologicznych, a nawet ideologicznych często postrzegane są one jako antagonistyczne. Trzeba też zauważyć, że od Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 roku, kiedy to sformułowano „Konwencję o różnorodności biologicznej”, ochrona różnorodności stała się nie tyle paradygmatem współczesnych nauk biologicznych, co pewnego rodzaju aksjomatem praktycznej ochrony przyrody, a nawet w najszerszym znaczeniu dogmatem społeczno-kulturowym (Pulkin 2004 i rozdział III Zatrącenie różnorodności biologicznej Encykliki *Laudato si*). Zachowanie różnorodności biologicznej uznano również za jeden z głównych celów funkcjonowania polskich parków narodowych (Ustawa o ochronie przyrody 2004), stąd też istotne jest określenie właściwego miejsca parków w kontekście tego aspektu ochrony przyrody. Należy podkreślić, że wskazywanie różnorodności biologicznej jako autotelicznego waloru ma zasadniczy sens jedynie w dużej skali - globu, kontynentu, kraju, regionu (Szwagrzyk 2014). Parki narodowe chronią jedynie drobny (niewiele ponad jeden procent powierzch-

ni Polski), chociaż bardzo istotny element różnorodności biologicznej kraju. Te obszary wyróżniają się najczęściej występowaniem ekosystemów i gatunków szczególnych, swoistych, często nie spotykanych w innych regionach (Górecki i Zemanek 2016). W ochronie różnorodności biologicznej, parkom narodowym należy raczej wyznaczać rolę terenów do „zadań specjalnych”, nie zaś postrzegać jako arki zdolne przechować większość bogactwa biocenotycznego i gatunkowego kraju. Dla przykładu - sporo gatunków z Polskiej czerwonej księgi roślin to gatunki segetalne i ich ochrona staje się koniecznością (Kaźmierczakowa i in. 2014). Trudno jednak wymagać, aby parki narodowe miały stać się ostojami agrocenoz. W pewnym stopniu ten *argument ad absurdum* dotyczy również ochrony czynnej cennych łąk świeżych w parkach narodowych, poprzez często kosztowne tzw. „wykaszenie” w celu usunięcia niepotrzebnej biomasy, zamiast opłacalnie ekonomicznego „koszenia” na siano, które winno być realizowane w warunkach normalnego gospodarowania. Wyraźnie zaznaczam - nie postuluję, aby przeznaczyć do sukcesji wszystkie zbiorowiska z rzędu *Molinio-Arrhenatheretea* na terenie parków narodowych, chcę jedynie zwrócić uwagę na obecne proporcje sposobów ochrony. Odnosząc się do ekosystemów leśnych to w sytuacji powszechnej ochrony przyrody prowadzonej w lasach zagospodarowanych (Ustawa o lasach 1991), ochrona lasów w parkach narodowych nie powinna dublować tego, co doskonale i na większym areale można realizować poza ich granicami. Na przykład mniejszą uwagę powinno się kierować na ochronę gatunków zrębowych (jak np. skowronek borowy *Lullula arborea*), a większą na gatunki stenobiotyczne np. związane ze starodrzewami i lasami puszczańskimi.

Na przykładzie Bieszczadzkiego Parku Narodowego stwierdzić można, że w ekosystemach leśnych koncentruje się znaczna część różnorodności biologicznej, chociaż zbiorowiska leśne to tylko 19% ogólnej liczby wszystkich syntaksonów opisanych w BdPN (Górecki i Zemanek 2016). Trzeba też zauważyć, że udział gatunków związanych z tym typem siedlisk jest odmienny w różnych grupach systematycznych, gdyż gatunki puszczańskie są szczególnie liczne wśród mszaków, grzybów, porostów i w niektórych rzędach bezkręgowców (Pawłowski 2008; Kościelniak 2013; Żarnowiec i Stebel 2014; Kujawa i in. 2016). Znaczna część lasów naszego Parku odznacza się również wysokim stopniem naturalności, stąd też obficie występują gatunki uważane za wskaźnikowe dla lasów o charakterze pierwotnym (Górecki i Zemanek 2016). Jak wskazują badania w zblizonych pod względem ekologicznym lasach bukowych w Niemczech, buczyny wyłączone z użytkowania w stosunku do lasów zagospodarowanych nie wyróżniają się szczególnie większym bogactwem gatunkowym, ale obecnością taksonów swoistych, związanych z długotrwałe stabilnymi warunkami środowiska leśnego, wiekowymi drzewami i obecnością dużych ilości martwego drewna o różnych dymensjach (Müller i in. 2007; Moning i Müller 2009).

## Realizacja zasady „*primum non nocere*”?

Należy przypomnieć, że zgodnie z obowiązującą Ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, działania ochrony czynnej w parkach narodowych powinny być odpowiedzią na zidentyfikowane zagrożenie zewnętrzne lub wewnętrzne, tak więc ochrona ścisła powinna być niejako „domyślną” kategorią ochronności. Jest to też w znacznej mierze uzasadnione tym, że ochrona lasów w parkach narodowych winna być realizacją zasady *primum non nocere*. Zgodnie z obowiązującą normą prawną na terenie parków narodowych ochronie podlega bowiem „cała przyroda oraz walory krajobrazowe” (Ustawa o ochronie przyrody 2004). Realizacja tej zasady wymagałaby pełnej wiedzy o podmiotach działania, stąd też słusznie w poprzedniej Ustawie o ochronie przyrody (1991) wskazano, że „nadrzędnym celem parku narodowego jest poznanie, zachowanie całości systemów przyrodniczych danego terenu wraz z warunkami ich funkcjonowania”. W związku z tym zachodzi pytanie: czy dziś posiadamy pełną wiedzę o całej przyrodzie, którą mamy za zadanie chronić? Według oszacowań wiemy, że na terenie BdPN występuje około 10 tys. gatunków, jednak faktyczny stan rozpoznania tej różnorodności w wielu grupach systematycznych jest daleki od pełnego (Górecki i Zemanek 2016). Również nasza wiedza o podstawowych wymaganiach ekologicznych poszczególnych gatunków jest niepełna. Dotyczy to niekiedy gatunków kluczowych, jak chroniony dyrektywą siedliskową zgniotek cynobrowy *Cucujus cinnaberinus* i wymagań tak podstawowych jak jego preferencje pokarmowe (Buchholz 2012). W przypadku niepełnej wiedzy, która w sytuacji złożonych układów naturalnych ma raczej charakter trwałości (*Ignoramus et ignorabimus*), realizację postulatu ochrony całej przyrody należy przede wszystkim wdrażać poprzez ochronę całych ekosystemów i siedlisk, co moim zdaniem dobrze formułował art. 14 Ustawy o ochronie przyrody z 1991 roku. Na podstawie wielowiekowych doświadczeń związanych z użytkowaniem, znamy bowiem czynniki kardynalne warunkujące funkcjonowanie głównych typów ekosystemów. Wiemy, że o zachowaniu cennych zbiorowisk nieleśnych decyduje okresowe usuwanie nadziemnych części roślin (czyli po prostu wypas lub koszenie). W przypadku utrzymania zbiorowisk wodno-błotnych kluczowy jest odpowiedni poziom uwilgotnienia. Zaś dla ochrony dynamicznego kręgu (nie stanu!) naturalnych zbiorowisk leśnych naszej strefy klimatycznej najbardziej właściwą metodą ochrony wydaje się ochrona ścisła (Finck i in. 2013; Szwagrzyk 2014; Kirby i Watkins 2015). Ochrona czynna, mająca na celu „przywrócenia naturalnego stanu ekosystemów” w lasach parków narodowych, polega najczęściej na zmianie składu gatunkowego (przebudowie) drzewostanów uznanych za niezgodne z przyjętym wzorcem naturalności. O ile w pewnych oczywistych sytuacjach (np. rozległe lite sztuczne świerczyny w reglu dolnym czy porolne sośniny) działania ochronne prowadzone metodami gospodarki leśnej mogą przynieść istotne przyspiesze-

nie spontanicznych procesów sukcesyjnych, o tyle w nierzadkich przypadkach wzbogacanie różnorodności składu gatunkowego w parkach narodowych budzi uzasadnione wątpliwości, co do wyznaczonego celu (Kucharzyk 2002; Figarski i Szczygielski 2015). Realizowana w niektórych obiektach (przed kilkunastu laty także w BdPN) przebudowa drzewostanów bukowych na mieszane bukowo-jodłowe w imię zwiększania różnorodności, podważa zasadność stosowania ochrony czynnej *in extenso*.

Nie należy również zapominać, że każde celowe działanie człowieka niesie ze sobą niezamierzone i nie zawsze do końca zbadane, lecz konkretne skutki uboczne. Ten aspekt działań ochronnych powinien być brany pod uwagę szczególnie w lasach górskich, gdzie nawet na terenach zagospodarowanych powinno stosować się specjalne zasady użytkowania ze względu na ich funkcje wodno- i glebochronne. Niezależnie od celu prowadzenia cięć dalsze działania, a więc zrywka i transport drewna oraz prace odnowieniowe i pielęgnacyjne, wymagają zapewnienia niezbędnej infrastruktury w postaci szlaków technologicznych (zrywkowych) i dróg leśnych (Kucharzyk 2015). Koszty ekologiczne podobnych działań w postaci: zwiększonej kompaktacji i erozji gleby, zaburzenia stosunków hydrologicznych, negatywnego wpływu na stan wód płynących itp., są poważnym problemem (Wałdykowski 2006; Gorczyca i Krzemień 2010). Z uwagi na inne priorytety mogą być minimalizowane i akceptowane w lasach gospodarczych, lecz w lasach parków narodowych winny być poddane pogłębionej analizie, czy uzyskany celowy „efekt ekologiczny” istotnie przeważa nad poniesionymi, niezamierzonymi, ale istotnymi szkodami w różnych składnikach złożonego ekosystemu leśnego (Kucharzyk 2015).

## Wzorzec dla działań gospodarczych?

Od połowy XIX wieku hodowcy lasu i przedstawiciele innych nauk leśnych sugerowali, że gospodarowanie w lasach powinno naśladować przyrodę (Jaworski 1997; Włoczewski 1968). Te idee były wdrażane w praktyce w różny sposób i z różnym powodzeniem. Trzeba tu przypomnieć niektóre ciekawsze koncepty i idee jak: przerębowy sposób zagospodarowania lasu – (Francja, Szwajcaria – Adolphe Gurnaud, Henri Biolley), lasy mieszane zamiast monokultur (Niemcy – Karl Gayer), trwałe sośniny Bärenthoren (Niemcy – Friedrich von Kalitsch), las trwały Dauerwald (Niemcy - Alfred Möller), gospodarstwo bezzrębowe (Polska – Edward Chodzicki, Eugeniusz Ilmurzyński), półnaturalna hodowla lasu (Tadeusz Włoczewski, Edward Chodzicki) i jej niemiecki pierwowzór Naturnaher Waldwirtschaft (Niemcy – m. in. Hans Leibundgut, Wilhelm Bode), metoda lubecka Lübecker Waldkonzept (Niemcy - Lutz Fähser, idea spopularyzowana przez Petera Wohllebena (2016) w „Sekretnym życiu drzew”), continuous cover forestry tzw. „CCF” (Wielka Brytania, USA), rębnie stopniowe (w tym powszech-

na obecnie w całych polskich Karpatach rębnia stopniowa gniazdowa udoskonalona – IVd). Należy więc zauważyć, że wiele elementów „podpatrzonych” (choć niekoniecznie zbadanych) w lasach naturalnych zostało wdrożonych w różnych sposobach zagospodarowania lasu (Brang 2005; Brzeziecki 2014; Bobiec 2016).

Niezależnie od rozważań teoretycznych w praktyce widać, że naśladowanie natury w lasach zagospodarowanych bywa często „daleko w lesie” chociażby patrząc na ilość odnowień naturalnych w lasach polskich w stosunku do ilości odnowień sztucznych i zalesień. Chociaż deklarowany postęp ekologizacji leśnictwa wyrażany jest w wielu dokumentach strategicznych i operacyjnych, co najmniej od 1995 roku (Zarządzenie Nr 11... 1995), to wskaźniki nie zawsze potwierdzają wdrażanie deklarowanych zasad. Dla przykładu na terenie Polski powierzchnia odnowień naturalnych jest w ostatnich latach ośmiokrotnie mniejsza niż powierzchnia odnowień sztucznych, zaś w lasach podkarpackich dwukrotnie mniejsza (GUS 2016). Wiele uwag można też mieć do realizacji w Karpatach „proekologicznej” rębni stopniowej gniazdowej udoskonalonej (IVd), szczególnie w zakresie utrzymania ładu przestrzenno-czasowego (Skrzyszewski i in. 2014). Obserwując jej wdrażanie w praktyce można odnieść wrażenie, że z pierwotnych zasad respektuje się tylko jedną, iż dopuszczone jest stosowanie różnych rodzajów cięć, nawet cięć zupełnych, jeśli mają miejsce na małych powierzchniach (Haze 2012).

Według profesora Andrzeja Jaworskiego należy naśladować pewne procesy i wzorce zachodzące w lasach o charakterze pierwotnym, ale pod pewnymi warunkami, gdyż nie każdy drzewostan (jego stadium czy faza rozwojowa) w równym stopniu może realizować wszystkie funkcje wyznaczone lasom gospodarczym (Jaworski 1997). Leśnicy słusznie zauważają, że naśladownictwo procesów naturalnych w gospodarce leśnej nie może być wierne, chociażby dlatego, że celem gospodarowania jest pozyskanie plonu i zysk ekonomiczny. Natomiast wraz z awansowanym wiekiem drzewostanu postępuje zagrożenie deprecjacją surowca, wzrastają trudności transportu grubych kłód, a surowiec o bardzo dużych wymiarach nie cieszy się wielkim popytem. Stąd też obecnie przyjęty wiek rębności w drzewostanach górskich to maksymalnie 140 lat (Skrzyszewski i in. 2014). Natomiast okres trwania jednego pokolenia w cyklu życiowym górskiego lasu o charakterze pierwotnym wg Korpel'a (1994) jest dwukrotnie dłuższy, a zdarzają się jodły i buki dożywające wieku 400, a nawet 500 lat.

Trzeba przy tym zauważyć, że według badań prowadzonych w Niemczech w górskich buczynach oszacowano, iż dla zachowania różnorodności gatunkowej wielu grup systematycznych (np.: dziuplaki, porosty i ślimaki z niemieckiej czerwonej księgi) kluczowe jest zachowanie drzewostanów starszych niż 150, a nawet 200 lat (Moning i Müller 2009). Czyli dla wielu gatunków przyjęty okres trwania drzewostanu gospodarczego może okazać się za krótki. Moim zdaniem błędem byłoby jednak, aby formułując cele ochronne dla obiektów zajmujących

znaczne powierzchnie naszego kraju, przyjmować za modelowe układy z rezerwatów przyrody czy parków narodowych. Założenie, że dla kilkunastu procent powierzchni Polski zajętych przez leśne obszary Natura 2000, właściwy stan ochrony (FV) siedlisk leśnych ma oznaczać stan analogiczny do ochrony ścisłej byłoby absurdalne.

## Próba zerowa (referencyjna)?

Lasy chronione ściśle mogą być z pewnością cenną próbą zerową (referencyjną) dla działań ochronnych i działań gospodarczych. Potwierdzeniem takiej roli mogą być chociażby prowadzone ostatnio inwentaryzacje porównawcze na terenie Puszczy Białowieskiej i RDLP Krosno (patrz decyzje nr 453 i 455 Dyrektora Generalnego Lasów). Należy jedynie wyrazić ubolewanie, że te bardzo cenne prace inwentaryzacyjne zainicjował ostry spór ideologiczny, w którym ochronie ścisłej przeciwstawiono trwałą zrównoważoną i wielofunkcyjną gospodarkę leśną (Niedziałkowski 2016; Szwagrzyk 2016). Natomiast podstawowym warunkiem tego, aby lasy ściśle chronione mogły być próbą referencyjną jest unikanie emocjonalnego zaangażowania i wyciągania pochopnych wniosków, przy zachowaniu pewnej cierpliwości, pokory i spokoju w obserwacji zachodzących procesów. Aby uniknąć współczesnych, pełnych emocji konotacji Puszczy Białowieskiej, jako pewien znamieny przykład przywołam fakty sprzed lat trzydziestu, które można ocenić spokojniej, bo z perspektywy czasu. W prasie leśnej pojawiały się wówczas liczne głosy o zagrożeniu lasów bukowych w Bieszczadach (Rykowski i in. 1989; Oszako 1993). Pisano wówczas - *Inwentaryzacja wielkopowierzchniowa wykonana przez BULiGL w 1983 r. i w 1984 r. (wg metody opracowanej przez IBL) wykazała, że stan zdrowotny i sanitarny drzewostanów bukowych w OZLP Krosno jest najgorszy w kraju (19,2 m<sup>3</sup>/ha grubizny posuszu). Obecny zły stan zdrowotny i sanitarny drzewostanów bukowych w BdPN wymaga przeciwdziałania metodami hodowlanymi i ochronnymi... Wytworzyła się więc paradoksalna sytuacja: drzewostany w parkach narodowych giną w imię ... zachowania parków* (Rykowski i in. 1989). Mimo braku podjęcia działań *metodami hodowlanymi i ochronnymi* w buczynach chronionych w Bieszczadzkiem Parku Narodowym lasy te nie zginęły, a 20 m<sup>3</sup>/ha posuszu uznaje się dziś za oznakę właściwego stanu zachowania siedliska żywnych górskich buczyn (Mróz 2015). Co więcej leśnicy z lasów podkarpackich szczerą się występowaniem znacznych ilości martwego drewna na terenach swoich nadleśnictw (Fronczak 2015).

Innym warunkiem koniecznym, aby lasy w parkach narodowych mogły być próbą zerową dla ochrony czynnej czy też działań gospodarczych, jest długotrwałość obserwacji prowadzonych przy ograniczeniu ingerencji człowieka. Jako przykład można tu podać badania profesora Aloisa Zlatnika na stałych powierzchniach prowadzone od 1932 na terenie rezerwatu Stużica w zakarpackiej części

Bieszczadów, gdzie powtórne prace inwentaryzacyjne udało się przeprowadzić po 70 latach (Hrubý 2007; Veska i in. 2009). Mam nadzieję, że takim trwałym monitoringiem drzewostanów będzie statystyczno-matematyczny system inwentaryzacji i kontroli lasu z zastosowaniem sieci stałych kołowych powierzchni próbnych w BdPN, założony w 1994 roku. Niewątpliwie równie ważna jest reprezentatywność i liczebność próby, co wynika z odpowiedniej rozległości przestrzennej (Przybylska i Kucharzyk 2007; Przybylska i in. 2014).

## Placebo czy panaceum?

Nawiązując w tytule tego rozdziału do terminologii medycznej chciałem zwrócić uwagę na to, że człowiek jest niewątpliwie najlepiej poznanym gatunkiem na naszej planecie, a mimo wszystko definicja tego, co należy uznać za stan pełnego „zdrowia”, wciąż ewoluuje.

Również naukowe wizje lasu wciąż podlegają doskonaleniu, a niekiedy gruntownym rekonstrukcjom. Z pewnością jesteśmy dziś dalecy od deterministycznych koncepcji lasu idealnego (normalnego) leśnika Johanna Christiana Hundsahgena, czy też konceptu stabilnego monoklimaksu ekologa Frederica Edwarda Clementsa (1916). Dzisiejsze spojrzenie na las to nie wizja statycznego modelu, lecz obraz układu dynamicznego, podlegającego ciągłym zmianom na skutek czynników naturalnych i działalności człowieka (Bobiec 2016). Takie postrzeganie lasu pozwoliło docenić elementy dotychczas powszechnie uznawane za niepożądane, jak np. martwe drewno i związane z nim zespoły owadów, roślin niższych, porostów i grzybów (Gutowski i in. 2004). Obraz lasu naturalnego, jako zróżnicowanej przestrzennej mozaiki faz rozwojowych, pozwala w innym świetle dostrzec znaczenie mikrosiedlisk takich jak: drobne ciekłe wodne, źródliśka, źródleńskie mlaki, polanki, luki i wykroty po zwalonych drzewach. Z pewnością nie uważamy dziś, że lasy pierwotne są panaceum na doskonałość rozumianą jako stabilność, produktywność czy nawet trwałość (Włoczewski 1968; Brzeziecki 2014; Bobiec 2016). Faktem natomiast jest, że jeśli chodzi o obserwację procesów zachodzących w ekosystemach leśnych nie ma żadnego ciągu obserwacyjnego, który obejmowałby pełną przemianę pokoleń w lesie naturalnym czy chociażby cały cykl trwania drzewostanu gospodarczego od założenia uprawy do zrębu. W naszym wnioskowaniu opieramy się na odległych przestrzennie fragmentach lasu, które układamy w pewne modelowe następstwa czasowe.

Z pewnością nie możemy oczekiwać, że objęcie obszaru ochroną ściśłą wyeliminuje mniejsze czy większe zaburzenia. Stąd też z pewnością w bardzo długim okresie lasy chronione ściśle nie będą spełniały postulatu trwałości lasu w sensie urządzania czy hodowli lasu (Poznański 2014). Z uwagi na postępującą destabilizację klimatu i zwiększenie częstotliwości ekstremalnych zjawisk pogodowych (Kundzewicz 2013), w lasach rezerwatowych, nawet tych „zgodnych z



siedliskiem”, mogą pojawiać się powierzchni pozbawione drzewostanu dłużej niż 5 lat oraz młodniki o zadrzewieniu niższym niż 0,5. To, że będą się one regenerować w sposób spontaniczny, wolniejszy niż wyznaczone normy nie oznacza, że zostaną pozbawione walorów związanych z ich naturalnością czy różnorodnością. Chyba, że doprowadzimy do tak niewyobrażalnych przekształceń środowiska, że utrzymanie jakiegokolwiek roślinności drzewiastej w naszym regionie nie będzie możliwe. Pozwolę sobie znów na przykład z lokalnego podwórka, kiedy to ekstremalnie mroźna i długotrwała zima 1928/29 spowodowała poważne zaburzenia wielkoskalowe w bieszczadzkich drzewostanach bukowych (Kucharzyk 1999). Na terenie Bieszczadów zniszczenia wydawały się tak katastrofalne, że początkowo kwestionowano możliwość zachowania ciągłości buczyn na tym terenie (Kosina 1931). Ówczesne wydarzenia są też jednakże przykładem nie tylko gwałtownego rozpadu drzewostanów, ale także ich spontanicznej regeneracji. Z uwagi na światowy kryzys gospodarczy nie było wówczas popytu na drewno, stąd też zainteresowanie wycinką chorych drzew i możliwości prac odnowieniowych były znikome. Mimo to bieszczadzkie lasy bukowe doskonale się zregenerowały (Kucharzyk 1999).

Reasumując warto zwrócić uwagę na miejsce lasów w parkach narodowych w kontekście różnorodnych celów stawianych przed ekosystemami leśnymi. Lasy spełniają wiele funkcji przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych. Wszystkie te zadania muszą być realizowane na obszarze całego państwa, zapewniając realizację bezpieczeństwa ekologicznego. Lasy chronione ściśle wypełniają przede wszystkim funkcje przyrodnicze i społeczne, gdyż ochrona ściśle nie oznacza zupełnego wycofania się człowieka z takich obszarów. Tereny takie pozostają udostępnione do zwiedzania po szlakach turystycznych oraz do prowadzenia monitoringu i badań naukowych.

Pytanie tylko czy i na ile te różnorodne funkcje, które dziś wyznaczamy różnym kategoriom lasów, można realizować poprzez łączenie ich w czasie i przestrzeni. Według niektórych badaczy zadaniem półnaturalnej hodowli lasu jest integracja wszystkich produkcyjnych i pozaprodukcyjnych funkcji lasu „w możliwie jak najmniejszej skali przestrzennej” (Brzeziecki 2014). Tak rozumiany wielofunkcyjny las (pojedynczy drzewostan?) ma szansę stać się kolejnym „świętym Graalem” współczesnego leśnictwa na miarę mitycznego wyidealizowanego monoklimaksu Clementsa. Gdyby ten ideał faktycznie udało się osiągnąć wówczas istotnie lasy ściśle chronione w parkach narodowych należałoby uznać za nieskuteczne placebo dawnych paradygmatów, fantazję mizantropów-antynatalistów lub wyraz nieuzasadnionej tęsknoty za Ziemią nieskażoną pierwotnym grzechem ludzkiej pychy (patrz Księga Rodzaju 3, 17 „*przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu*”).

Według innych przedstawicieli polskich nauk leśnych wielofunkcyjne leśnictwo i równoważenie społecznej użyteczności lasów to przestrzenne i czasowe

zróznicowanie sposobów gospodarowania w zależności od celów gospodarczych, społecznych i środowiskowych (Rykowski 2009; Szwagrzyk 2014). Przy takiej wizji istnienie lasów ściśle chronionych w parkach narodowych ma sens jako element całego spektrum różnorodnych ekosystemów leśnych: „*od nietykalnych lasów rezerwatowych, przez wszystkie kategorie lasów zagospodarowanych, produkcyjnych, ochronnych i chronionych, po plantacje klonalne i uprawy short rotation*” (Rykowski 2009). Z pewnością w ustalaniu proporcji i rozmieszczenia tych kategorii należy brać pod uwagę obecne realia ekonomiczne, ekologiczne i potrzeby różnych grup społecznych (Skrzyszewski i in. 2014), nie zapominając jednakże o doświadczeniach lat minionych, chociażby wniosków odnośnie kosztów i zysków udostępnienia lasów w ramach tzw. Uchwały Bieszczadzkiej (Molenda 1972).

Oceniając walory i funkcje tak czy inaczej traktowanych lasów, powinniśmy mieć przede wszystkim na uwadze fakt, iż drzewa – element decydujący o istocie tych ekosystemów, należą do najbardziej długowiecznych organizmów lądowych. Istniejące dziś starodrzewia przetrwały różne koncepcje urządzania lasu i wizji lasu. Stare polskie przysłowie mówi „nie było nas był las, nie będzie nas będzie las”. Istotnie, niektóre bieszczadzkie starodrzewia „pamiętają” całą trzystuletnią historię nowoczesnego leśnictwa (Carlowitz 1713) i półtorawieczną sagę parków narodowych (1872 rok - Yellowstone). Można mieć zatem nadzieję, że mimo zmian wciąż będą istniały obszary leśne, gdzie przebieg naturalnych procesów ekologicznych można podziwiać, chronić, obserwować i poznawać, gdyż z pewnością o lesie wszystkiego jeszcze nie wiemy.

## Literatura

- Bobiec A. 2016. Do czego służą badania na stałych powierzchniach w Białowieckim Parku Narodowym? *Leśne Prace Badawcze* 77, 4: 296–301.
- Bochenek D. (red). 2016. *Ochrona środowiska Environment - 2015: 565*. GUS, Departament Badań Regionalnych i Środowiska. Warszawa.
- Brang P. 2005. Virgin forests as a knowledge source for central European silviculture: reality or myth? *Forest, Snow nad Landscape Research* 79, 1/2: 19–32.
- Brzeziecki B. 2014. Rola lasów naturalnych jako wzorca dla lasów zagospodarowanych (wielofunkcyjnych). W: A. Arkuszewska, D. Lotz, G. Szujeczka (red.) *Przyrodnicze, społeczne i gospodarcze uwarunkowania oraz cele i metody hodowli lasu*. Zimowa Szkoła Leśna przy Instytucie Badawczym Leśnictwa VI Sesja. Sękocin Stary, 18–20 marca 2014 r.: 176–194. Instytut Badawczy Leśnictwa. Sękocin Stary.
- Buchholz L. 2012. 1086 Zgniotek cynobrowy *Cucujus cinnaberinus* (Scopoli, 1763). W: M. Makomaska-Juchiewicz, P. Baran (red.). *Monitoring gatunków zwierząt*. Przewodnik metodyczny. Część II.: 419–446. GIOŚ. Warszawa.
- Carlowitz H. C. 1713. *Sylvicultura oeconomica. oder haußwirthliche Nachricht und Naturmäßige Anweisung zur wilden Baum-Zucht*. JF Braun, Lipsk.
- Clements F. E. 1916. *Plant succession: an analysis of the development of vegetation*. Carnegie Institution of Washington. 242, 1.

- Decyzja nr 453 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 11 lipca 2016 r. w sprawie prowadzenia okresowej powszechnej inwentaryzacji gatunków roślin, zwierząt i innych organizmów oraz parametryzacji cech biotopów na terenie Puszczy Białowieskiej (ZP.722.15.2016)
- [http://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/uregulowania\\_wewnetrzne](http://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/uregulowania_wewnetrzne); dostęp: 10 marca 2017.
- Decyzja nr 455 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 14 lipca 2016 r. w sprawie prowadzenia okresowej powszechnej inwentaryzacji gatunków roślin, zwierząt i innych organizmów oraz parametryzacji wybranych cech biotopów na terenie drugiego zgrupowania nadleśnictw (ZP.722.12.2015) [http://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/uregulowania\\_wewnetrzne](http://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/uregulowania_wewnetrzne); dostęp: 10 marca 2017.
- Encyklika Laudato si'<sup>7</sup> Ojca Świętego Franciszka poświęconej trosce o wspólny dom. Rzym, dnia 24 maja 2015.
- Figarski T., Szczygielski M. 2015. Zagrożenia w parkach narodowych – jak je zdefiniować w świetle celów ochrony parków? *Przegląd Przyrodniczy* 26, 4: 49–65.
- Finck, P., Klein, M., Riecken, U. 2013. Wildnisgebiete in Deutschland – von der Vision zur Umsetzung. *Natur und Landschaft*, 88(8): 342–346.
- Fronczak K. 2015: Karpacka awantura. *Echa Leśne* 4(622): 51–55.
- Główny Urząd Statystyczny. Bank Danych Lokalnych. <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/> dostęp - 1 września 2016 r.
- Gorczyca E., Krzemień K. 2010. Rola dróg i ścieżek turystycznych w modelowaniu rzeźby gór strefy umiarkowanej. *Roczniki Bieszczadzkie* 18: 228–242.
- Górecki A., Zemanek B. (red.). 2016. Bieszczadzki Park Narodowy - 40 lat ochrony. ss. 414. Bieszczadzki Park Narodowy, Ustrzyki Górne.
- Gutowski J.M., Bobiec A., Pawlaczyk P., Zub K. (red.), 2004. Drugie życie drzewa. ss. 245. WWF Polska. Warszawa-Hajnówka.
- Haze M. 2012. Zasady hodowli lasu; ss. 72. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych. Warszawa.
- Hrubý Z. 2007. Natural beech forest dynamics during 62 years in Ukrainian Carpathians (research on prof. Zlatník renewed investigation plot. In: Križová E., Ujházy K: dynamika, stabilita a divezita leśných ekosystémov. TU w Zvolene, Zvolen. s. 43–51.
- Jaworski A. 1997. Karpackie lasy o charakterze pierwotnym i ich znaczenie w kształtowaniu proekologicznego modelu gospodarki leśnej w górach. *Sylvan* 141, 4: 33–50.
- Kaźmierczakowa R., Zarzycki K., Mirek Z. (red.) 2014. Polska czerwona księga roślin. Paprotniki i rośliny kwiatowe. ss. 895. Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków.
- Kirby K., Watkins C. (ed.) 2015: Europe's Changing Woods and Forests: From Wildwood to Managed Landscapes; pp. 384. CABI, Nottingham.
- Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r. (Dz.U. 2002 nr 184 poz. 1532).
- Korpeľ Š. 1994. Structure and development of natural beech forests in Slovakia. In: Research and Management of the Carpathian Natural and Primeval Forest. Reports from the Conference of Association of Carpathian Natural Parks and Protected Areas. Bieszczady National Park, Ustrzyki Górne, Poland, 11.-12. October 1994, s. 75–96.
- Kosina J. 1931. Rozmiar szkód zrządzonych przez mrozy w zimie 1928/1929 w drzewostanach bukowych i jodłowych w górnym dorzeczu Sanu położonych i następstwa stąd wynikające. *Sylvan* 49, 1: 94–101.

- Kościelniak R. 2013. Porosty Bieszczadzkiego Parku Narodowego – stan obecny i przekształcenia w ostatnim półwieczu. W: Monografie Bieszczadzkie 15, ss. 602. Bieszczadzki Park Narodowy, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie. Ustrzyki Dolne, Kraków.
- Kucharzyk S. 1999. Wpływ mrozów w zimie 1928/1929 na rozwój drzewostanów w Bieszczadach i w Bieszczadzkim Parku Narodowym. Sylwan 143, 8: 25–47.
- Kucharzyk S. 2002. Wpływ zabiegów ochronnych na drzewostany świerkowe w obwodzie ochronnym „Górny San” Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Roczniki Bieszczadzkie 10: 59–84.
- Kucharzyk S. 2015. Dawne oraz współczesne drogi leśne i szlaki zrywkowe w waloryzacji naturalności ekosystemów leśnych w Bieszczadzkim Parku Narodowym. Roczniki Bieszczadzkie 23: 95–109.
- Kujawa A., Szczepkowski A., Gierczyk B., Ślusarczyk T., Chachuła P., Karasiński D. 2016. Grzyby wielkoowocnikowe w Bieszczadzkim Parku Narodowym. W: A. Górecki, B. Zemanek (red), Bieszczadzki Park Narodowy – 40 lat ochrony. Bieszczadzki Park Narodowy. Ustrzyki Górne, s. 199–210.
- Kundzewicz W. Z. 2013. Ekstremalne stany pogody, a zmiany klimatyczne – stan i perspektywy; Ocena zagrożeń abiotycznych i możliwości ich ograniczania w związku ze zmianami klimatycznymi; stan i perspektywy (szkody klimatyczne): huragany, śniegołomy, powodzie, susze, niskie i wysokie temperatury. [http://www.npl.ibles.pl/sites/default/files/referat/ekstremalne-stany-pogody-a-zmiany-klimatyczne\\_0.pdf](http://www.npl.ibles.pl/sites/default/files/referat/ekstremalne-stany-pogody-a-zmiany-klimatyczne_0.pdf) dostęp 13 marca 2017.
- Matuszkiewicz J.M. 2008. Potential natural vegetation of Poland (Potencjalna roślinność naturalna Polski), IGiPZ PAN, Warszawa. <https://www.igipz.pan.pl/potential-vegetation-zgik.html> dostęp: 10 marca 2017.
- Molenda T. 1972. Problemy optymalnego zagospodarowania lasów niedostępnych. Folia Forest. Pol. Ser. B. Drzewnictwo 11: 27–43.
- Moning C., Müller J. 2009. Critical forest age thresholds for the diversity of lichens, molluscs and birds in beech (*Fagus sylvatica* L.) dominated forests. Ecological indicators 9(5): 922–932.
- Mról W. (red). 2015. Monitoring siedlisk przyrodniczych. Przewodnik metodyczny. Część IV. W: Biblioteka Monitoringu Środowiska; ss. 327. GIOŚ. Warszawa.
- Müller J., Hothorn T., Pretzsch H. 2007. Long-term effects of logging intensity on structures, birds, saproxylic beetles and wood-inhabiting fungi in stands of European beech *Fagus sylvatica* L. Forest Ecology and Management 242(2): 297–305.
- Niedziałkowski K. 2016. Dlaczego leśnicy nie chcą rozszerzenia Białowieskiego Parku Narodowego? Motywacja pracowników Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe w perspektywie aktorów społecznych zaangażowanych w dyskusję wokół Puszczy Białowieskiej. Leśne Prace Badawcze 77, 4: 358–370.
- Ołaczek R. 2014. Naturalność i różnorodność przyrody: której wartości przysługuje pierwszeństwo ochrony? W: Z. Mirek, A. Nikiel (red.) Ochrona przyrody w Polsce wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych, s. 227–237. Komitet Ochrony Przyrody PAN. Kraków.
- Oszako T. 1993. Kondycja zdrowotna buków w Polsce. Las Polski 2: 4–7.
- Pawłowski J. 2008. Reliktowe chrząszcze Coleoptera „puszczy karpackiej”. Roczniki Bieszczadzkie 16: 317–324.

- Poznański R. 2014: Trwałość lasu i regulacja a ochrona przyrody w lasach. *Studia i Materiały CEPL* 16: 55–58.
- Przybylska K., Banaś J., Zięba S., Kucharzyk S. 2014. Ochrona naturalnych procesów i monitoring ekosystemów leśnych w Bieszczadzkiem Parku Narodowym. *Roczniki Bieszczadzkie* 22: 95–105.
- Przybylska K., Kucharzyk S. 2007. Lasy górskich parków narodowych jako przedmiot ochrony i obiekt badań naturalnych procesów lasotwórczych. *Roczniki Bieszczadzkie* 15: 15–33.
- Pullin A.S. 2004. *Biologiczne podstawy ochrony przyrody*; ss. 393. PWN. Warszawa.
- Rykowski K. 2009. Pojęcie i zadania wielofunkcyjnej gospodarki leśnej. W: *Leśnictwo wielofunkcyjne – stan obecny i przyszłość*. Zimowa Szkoła Leśna. Instytut Badawczy Leśnictwa, Sękocin Stary, s. 11–28
- Rykowski K., Oszako T., Sierota Z. 1989. Zagrożenie buka w Bieszczadach. *Las Polski* 15: 5–8.
- Skrzyszewski J., Paluch J., Pach M., Karczmarski J., Kozuch A., Piszczek M., Kołodziej Z. 2014. Szczególne cele i metody hodowli lasów górskich. W: A. Arkuszewska, D. Lotz, G. Szujecka (red.) *Przyrodnicze, społeczne i gospodarcze uwarunkowania oraz cele i metody hodowli lasu*. Zimowa Szkoła Leśna przy Instytucie Badawczym Leśnictwa VI Sesja. Sękocin Stary, 18-20 marca 2014 r., s. 113–133. Instytut Badawczy Leśnictwa. Sękocin Stary.
- Szwagrzyk J. 2010. Dylematy ochrony ekosystemów leśnych w krajobrazie przekształconym przez człowieka. *Prądnik. Prace Muz. Szafera* 20: 75–84.
- Szwagrzyk J. 2014. Ochrona ekosystemów i różnorodności gatunkowej w lasach Polski: osiągnięcia, porażki, perspektywy. W: Z. Mirek, A. Nikiel (red.) *Ochrona przyrody w Polsce wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, s. 283–290.
- Szwagrzyk J. 2016. Puszcza Białowieska; czym była, czym jest, czym ma być w przyszłości? *Leśne Prace Badawcze* 77, 4: 291–295.
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. 2016 nr 0 poz. 2134).
- Ustawa z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody. (Dz.U. 1991 nr 114 poz. 492).
- Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. 2015 poz. 2100).
- Veska J., Šebesta J., Kolář T. 2009. Changes of the mixed mountain virgin forest after 70 years on a permanent plot in the Ukrainian Carpathians. *Journal of Forest Science* 12, 55: 567–577.
- Wałykowski P. 2006. Wpływ dróg górskich na dynamikę procesów morfogenetycznych w rejonie Turbacza. *Ochrona Beskidów Zachodnich* 1: 67–79.
- Włoczewski T. 1968. *Ogólna hodowla lasu*. PWRiL. Warszawa.
- Wohlleben P. 2016. *Sekretne życie drzew*. ss. 256. Wydawnictwo Otwarte. Kraków.
- Zarządzenie Nr 11 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 14 lutego 1995 roku w sprawie doskonalenia gospodarki leśnej na podstawach ekologicznych (zn. spr. ZZ - 710 - 13/95).
- Żarnowiec J., Stebel A. 2014. Mchy polskich Bieszczadów Zachodnich i Bieszczadzkiego Parku Narodowego – stan poznania, ekologia, zagrożenia. W: *Monografie Bieszczadzkie* 16, ss. 602. Bieszczadzki Park Narodowy, Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej. Ustrzyki Dolne, Bielsko-Biała.

## Summary

Forests occupy 62% of Polish national parks area, but only 29.5% of them are under strict protection, despite the fact that they mostly represent natural potential vegetation in a given region. By contrast, according to the IUCN definition, national parks (category II) are large natural or close to the natural areas, where large-scale ecological processes, ecosystems and species are protected. The paper discusses selected reasons for underestimating the strict protection of forest ecosystems in Polish national parks. The article puts the following theses:

- National parks are not modern arks intended to preserve most of the country's biocenotic and species richness, but should provide protection for specific elements, and forest in national parks should primarily protect stenobionts of old-growth forests.
- Every action in nature has specific side effects, because we protect the „whole of nature” in national parks. This aspect should be taken into account especially in mountain forests because of their water and soil conservation functions, often degraded in the case of active protection of stands.
- Due to the different aims and the significant shortening of the potential duration of the stand, the managed forests cannot imitate the natural processes in a faithful manner. However, old-growth forest are particularly important for the protection of many species.
- Strictly protected forests may be a valuable reference (zero) samples for conservation and economic activities provided long-term observation without human intervention, with adequate representativeness and sample size.
- The author agrees with the thesis that multifunctional forestry and the balancing of the social utility of forests means a spatial and temporal variation in the way of economic management, depending on economic, social and environmental objectives. In such a system, forests in national parks have their own place and do not duplicate the functions of managed forests.